

PIERWSZY KONGRES POLSKIEJ MYŚLI STRATEGICZNEJ

Antoni Kukliński

Elżbieta Mączyńska

Myśl strategiczna w warunkach cywilizacji nietrwałości

Myśl strategiczna rodzi się w polu kreatywnego napięcia pomiędzy realistyczną diagnozą doświadczeń historycznych a odważną wizją przyszłości. Takiego kreatywnego napięcia nie znajdujemy *hinc et nunc* ani w Waszyngtonie, ani w Brukseli. Można powiedzieć, że paraliż myśli strategicznej jest istotnym elementem obecnego kryzysu Wspólnoty Atlantyckiej¹. Polska jest fragmentem tej Wspólnoty, w którym paraliż myśli strategicznej znajduje głębokie korzenie w świadomości polskiego społeczeństwa. W tej świadomości dominuje fascynacja myśleniem w kategoriach doświadczeń historycznych, co na drugi plan przesuwa myślenie futurologiczne – stymulujące procesy myślenia strategicznego².

Trzeba podjąć próbę przewyciężenia paraliżu myśli strategicznej zarówno w skali Wspólnoty Atlantyckiej, jak i w skali Polski. W takim szerokim kręgu motywacyjnym powstała kon-

ceptja PIERWSZEGO KONGRESU POLSKIEJ MYŚLI STRATEGICZNEJ – *Polonia Quo Vadis*³ opublikowana w Biuletynie PTE – Polska Myśl Strategiczna. Na spotkanie z enigmą XXI w.

Sukces tego Kongresu może być punktem zwrotnym w historii polskiej myśli strategicznej. Można mówić o trzech wymiarach tego potencjalnego sukcesu:

Pierwszym wymiarem jest stymulacja procesów poznania naukowego, z analizą przeszłości i przyszłości myśli strategicznej.

Drugim wymiarem jest próba internalizacji myśli strategicznej poprzez struktury świadomościowe polskiego społeczeństwa.

Trzecim wymiarem jest próba oddziaływania na *modus operandi* polskich elit politycznych oraz polskiego systemu władzy państwowej.

Te trzy wymiary nawiązują do dokonujących się zarówno na świecie, jak i w Polsce przewartościowań oraz zmian uwarunkowań społeczno-gospodarczych. Mimo że Fukuyamowska teza o końcu historii (czyli uznaniu

¹ *The Atlantic Community. The Titanic of the XXI century?*, red. A. Kukliński, K. Pawłowski, Nowy Sącz 2010.

² *Polonia Quo Vadis*, red. A. Kukliński, K. Pawłowski, J. Woźniak, Kraków 2010.

³ E. Mączyńska, A. Kukliński, *Pierwszy Kongres Myśli Strategicznej Polonia Quo Vadis. Memorandum*, „Biuletyn PTE”, kwiecień 2011.



neoliberalnej formy kapitalizmu za model ostateczny i niezastępowalny) oraz doktryna neoliberalna z założenia oznaczały marginalizowanie refleksji futurologicznej, pozostawiając przyszłość do uregulowania przez mechanizm wolnego rynku, to obecnie – wobec niezwykle złożonych problemów świata – potrzeba myślenia o przyszłości i działań na jej rzecz jest coraz powszechniej uznawana. Neoliberalne, ignorujące doświadczenie historyczne przekonanie o niezawodności, nieomyślności i efektywności wolnego rynku oraz jego mechanizmów, a także marginalizowanie roli państwa i sprowadzanie go do roli „stróża nocnego” jest obecnie weryfikowane (choć powoli), przede wszystkim pod naciskiem wymowy globalnych kryzysowych doświadczeń ostatnich lat.

W Polsce nadanie myśli strategicznej stosownej rangi jest szczególnie istotne zwłaszcza wobec wciąż silnie objawiającego się niedostatku polityki długookresowej i dotkliwych oznak wypychania spraw i rzeczy ważnych, fundamentalnych przez błaha lub ważne jedynie z pozoru. Nie bez racji jest wyrażona w jednym z wywiadów opinia znanego polskiego pisarza Antoniego Libery, że żyjemy w epoce wielkiej gry pozorów. W pogoni za Zachodem bezkrytycznie ulegamy rozmaitym modom i trendom, co niekiedy przybiera formę *żałosnego nuworyszostwa*.

Tymczasem świat od co najmniej kilku dekad znajduje się w stanie globalnie naruszonej równowagi. Naruszenie to wywoływane jest przez równoczesne „tektoniczne” ruchy podskórnych sił przemian. W okresach naruszonej równowagi teorie, ideologie i technologie przestają pasować do siebie. „Stare dobrze ugruntowane systemy społeczne muszą zwykle ponieść wyraźną porażkę, zanim będzie możliwe ich przystosowanie do nowego środowiska. Bez widocznej porażki większość umysłów pozostaje zamknięta”⁴.

⁴ L.C. Thurow, *Przyszłość kapitalizmu: Jak dzisiejsze siły ekonomiczne kształtują świat jutra*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1999, s. 22. Nawiązaniem do tej koncepcji są zawarte w książce Roubiniego i Mihma rozdziały *Tektonika płyt* i *Wszystko w rozpadzie*. Zob. N. Roubi-

Jednym z najlepszych i zarazem najdotkliwszych przykładów globalnie naruszonej równowagi jest sytuacja demograficzna. Obok bezrobocia, ekologii, deficytu finansów publicznych i zmian w układzie sił światowych – zajmuje czołowe miejsce w rankingu najtrudniejszych problemów społeczno-ekonomicznych nie tylko Polski, ale i świata. Nawiązując metaforycznie do filozoficznego wiersza Wisławy Szymborskiej *Trzy słowa najdziwniejsze* – demografię, bezrobocie i deficyt można uznać nie tylko za najdziwniejsze, ale i najtrudniejsze „słowa”/problemy⁵. Czyż bowiem nie jest dziwne, że współczesny, nafaszerowany wiedzą i technologiami informacyjnymi świat nie może sobie poradzić z tak starymi, znanymi niemalże od zarania gospodarki rynkowej, problemami. Wciąż nie chcą one „odejść do przeszłości”. Deficyty finansów publicznych to nasilające się zjawisko, wyniszczające całe kraje, zagrażające światu. Z bezrobociem nie radzi sobie w pełni żaden kraj i stanowi ono swego rodzaju dżumę współczesności, dotykającą w wymiarze światowym niemalże miliard osób. Zaś kwestie demograficzne, wymagające z natury podejścia długookresowego, są szczególnie narażone na wszelkie dysfunkcje związane z syndromem cyklu wyborczego i z tak charakterystycznym dla nowoczesnego świata cywilizacji wiedzy zjawiskiem „shortermizmu”, ze szkodliwą społecznie tendencją do marginalizacji refleksji i wyobraźni, wizji prognostycznej. Mimo dzielących ekonomistów różnic poglądów na temat polityki demograficznej, są oni zgodni co do tego, że wśród cywilizacyjnych zagrożeń na czołowym miejscu sytuują się zagrożenia wynikające z niebywale szybkiego wzrostu liczby ludności świata, z jednej strony, a z drugiej, narastający dynamizm procesu starzenia się społeczeństw w krajach wysoko

ni, S. Mihm, *Ekonomia kryzysu*, Warszawa 2011, Wolters Kluwer business, s. 84–141.

⁵ W. Szymborska, *Trzy słowa najdziwniejsze*: „Kiedy wymawiam słowo Przyszłość, pierwsza sylaba odchodzi już do przeszłości. Kiedy wymawiam słowo Cisza, niszczy ją. Kiedy wymawiam słowo Nic, stwarzam coś, co nie mieści się w żadnym niebycie”.



rozwiniętych. Przekłada się to niekorzystnie na perspektywy harmonijnego rozwoju i wzrostu gospodarczego, a zarazem to właśnie wzrost gospodarczy jest jednym z ważniejszych czynników determinujących procesy demograficzne, tak bardzo różne w krajach biednych i bogatych. Wskazuje to na wielką złożoność tego problemu⁶. Demografia jest spektakularnym przykładem wagi myślenia strategicznego. Między rozwojem społeczno-gospodarczym a demografią występują wielorakie sprzężenia zwrotne, nie poddające się łatwo kompleksowej ocenie. Poprzestanie na ocenach ilościowych, bez pogłębionej, holistycznej analizy jakościowej, może prowadzić do nieuprawnionych wniosków, skutkujących kosztownymi błędami w polityce społeczno-gospodarczej. Wyjątkowo dobrze przystaje tu Einsteinowska maksyma, że „nie wszystko, co się liczy, jest policzalne i nie wszystko, co jest policzalne, się liczy”. Dlatego też obok analiz ilościowych niezbędne są pogłębione, holistyczne analizy jakościowe z uwzględnieniem rachunku kosztów i efektów zewnętrznych (*externalities*) i długookresowej perspektywy. Nie można zatem twierdzić, że skoro liczba ludności w skali światowej dynamicznie rośnie, to tym samym problemy demograficzne krajów i regionów o zmniejszającej się liczbie ludności (a do takich krajów należy Polska) rozwiążą się same. Jeśli nawet mogłoby do tego dojść w jakiejś bliżej nieokreślonej „dłuższej perspektywie”, co jednak nie jest pewne, to w żadnym razie na taki automatyzm nie można liczyć w najbliższych kilku dekadach. Stąd potrzeba długookresowej, konsekwentnej, wolnej od presji cyklu wyborczego, holistycznej polityki i strategii długookresowej. W zależności bowiem od jej kierunków i efektywności (czy zaniechania) sprzężenia zwrotne między demografią a wzrostem i rozwojem społeczno-gospo-

darczym mogą przynosić dodatnie efekty synergiczne, generowane przez kapitał ludzki, lub też mogą skutkować synergią ujemną, poprzez np. rosnące bezrobocie i narastanie deficytu finansów publicznych (m.in. wskutek niekorzystnej struktury demograficznej, wyrażającej się we wzroście udziału osób w wieku poprodukcyjnym). Rodzaj, skalę i wymiar synergii determinuje wiele powiązanych ze sobą czynników, nie tylko ilościowych (jak np. struktura wiekowa ludności, struktura wykształcenia, aktywność zawodowa, inwestycje i ich struktura) ale i jakościowych (jak np. poziom edukacji, kwalifikacji, czynniki kulturowe, w tym kultura polityczna).

Wymienione kwestie wymagają wizji strategicznej i odejścia od priorytetu dla „krótkiego zysku”, bez liczenia się z następstwami długookresowymi. Terror krótkiego zysku jest bowiem katalizatorem zjawisk kryzysowych. Przestrzegał przed tym już przed wieloma laty m.in. Lester Thurow: „Dokładnie w momencie, kiedy sukces gospodarczy wymaga dłuższych horyzontów czasowych, szeroka gama czynników prowadzi do krótszych horyzontów czasowych”⁷. Niebawem szybkie tempo przemian, jakich doświadcza obecnie świat, sprawia bowiem, że przyszłość staje się coraz bardziej niejasna, a w związku z tym i terażniejszość nie w pełni satysfakcjonująca. W wyniku rosnącej dynamiki przemian we współczesnym świecie gospodarka nabiera w coraz większym stopniu cech „gospodarki nietrwałości”⁸. Wszystkie niemalże działalności, w tym gospodarcze, stają się nietrwałe, a ich cykle życia coraz krótsze. Dotyczy to nie tylko technologii, produktów, ale i stanowisk pracy, metod komunikowania się, produkowania i wymiany handlowej, edukacji, a nawet modeli życia rodzinnego oraz zawodowego. Niemalże wszystko staje się prowizoryczne. Rosnąca dynamika postępu technologicznego wskazuje, że trend nietrwałości będzie się umacniał. W takich warunkach nietrudno

⁶ Kwestie te są omawiane m.in. w Biuletynie nr 55 Rządowej Rady Ludnościowej, Warszawa 2010 oraz w: *Problemy demograficzne Polski i ich skutki ekonomiczne*, Raport z pierwszego posiedzenia Narodowej Rady Rozwoju, Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 2010.

⁷ L.C. Thurow, op.cit., s. 383.

⁸ A. Toffler, *Zmiana władzy. Wiedza, bogactwo i przemoc u progu XXI stulecia*, Zysk i S-ka, Poznań 2003.



o zaburzenia i kryzysowe sytuacje w gospodarce, co potwierdza chociażby fakt, że w ostatnich trzydziestu latach w świecie doszło do ponad stu kryzysów bankowych. Tempo przemian jest obecnie tak wielkie, że „przeszłość nie staje się historią, lecz od razu archeologią, (...) z którą już nie mamy żadnego emocjonalnego związku. To wielka słabość współczesnego człowieka, wielkie jego nieszczęście: nie może zakotwiczyć się w historii, bo minione zdarzenia znikają z jego świadomości”⁹. W takich warunkach nie tylko przyszłość, ale i terażniejszość jawią się jako coraz mniej przejrzyste i coraz bardziej chaotyczne, trudne do zrozumienia, zwłaszcza w sytuacji mnożących się w wyniku rozwoju technik komunikacyjnych źródeł informacji. Jedną z konsekwencji tego są dysfunkcje w systemie etycznym i erozja systemu wartości. Problemem jest zacieranie się lub zanikanie wyrazistych punktów odniesienia w kształtowaniu systemów wartości w działalności gospodarczej, ale i w życiu ludzkim.

W takich warunkach łatwo o niedoceniecie myśli strategicznej i tym bardziej fundamentalne znaczenie ma przewyciężanie terroru taktycznej myśli krótkookresowej oraz tworzenie klimatu dla pełnej absorpcji myśli strategicznej przez system polityczny. Aby podjąć tak wielkie wyzwania, proponowany Kongres musi zapewnić wysoką jakość intelektualną oraz dużą skalę oddziaływania społecznego. Czy w Polsce uda się stworzyć warunki materialne do przygotowania i realizacji takiego Kongresu? Przyszłość przyniesie pozytywną lub negatywną odpowiedź na to pytanie. **Można jednak już w tej chwili z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że warunki naukowe i instytucjonalne do przygotowania i realizacji Kongresu są w bardzo wysokim stopniu spełnione.**

W takim klimacie optymizmu naukowego i instytucjonalnego chcielibyśmy naszkicować panoramiczną problematykę Kongresu. Pod-

kreślamy – panoramiczną problematykę, a nie program Kongresu, który wyłoni się w dalszej fazie naszej dyskusji.

Myśl strategiczna – główne tezy

W dokumentach Kongresu powinny znaleźć się próby odpowiedzi na pytanie, jak określić istotę myśli strategicznej oraz warunki rozwoju tej myśli. W tym kontekście chcielibyśmy przedstawić osiem tez o myśli strategicznej¹⁰:

- 1 Myśl strategiczna rodzi się w procesie permanentnej konfrontacji diagnozy doświadczeń historycznych z wizją przyszłości.
- 2 Myśl strategiczna kształtuje się jako zjawisko długiego trwania, obejmujące przeszłość, terażniejszość i przyszłość.
- 3 W długim trwaniu myśli strategicznej pojawiają się punkty zwrotne jako głębokie i szybkie zmiany struktury i sił napędowych rozwoju.
- 4 Myśl strategiczna jest myślą wyraźnie określonych podmiotów świata polityki, gospodarki, kultury, nauki i edukacji.
- 5 Postęp myśli strategicznej uzależniony jest nie tylko od zjawisk spontanicznego rozwoju społeczeństwa, gospodarki, nauki i kultury. Myśl strategiczna jest również tworem działań sterowanych przez systemy państwa i samorządu, korporacje transnarodowe oraz przez systemy organizacji międzynarodowych, takich jak ONZ, OECD, Bank Światowy i Unia Europejska.
- 6 Punktem wyjścia myśli strategicznej jest odważna, uczciwa i możliwie obiektywna analiza doświadczeń historycznych. *Rerum cognoscere causas* jest być może najważniejszym motywem analizy diagnostycznej.

⁹ M. Szulc, R. Kapuściński, *Raport o społeczeństwie. Dwa światy*, 11 kwietnia 2002. http://www.reporter.edu.pl/raport_o_spoleczenstwie/raport_nadawca/dwa_swiaty_ryszard_kapuscinski

¹⁰ Por. A. Kukliński, w: *Rozwój regionalny, polityka regionalna, studia regionalne*, red. P. Artymowska, A. Kukliński, P. Żuber, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa, lipiec 2011.



- 7 Albert Einstein powiedział: „Imagination is more important than knowledge” (Wyobraźnia jest ważniejsza niż wiedza). Trudno przecenić rolę wyobraźni w kształtowaniu wizji przyszłości, która staje się inspiracją do tworzenia strategii. **W tym kontekście pojawia się kluczowe pytanie studiów strategicznych: Quo Vadis – dokąd idziesz?**
- 8 Myśl strategiczna jest umiejętnością określenia struktury i priorytetów w systemie celów rozwoju danego podmiotu. Formułując pytanie *Polonia Quo Vadis?*, mówimy jednocześnie o wizji rozwoju Polski oraz o systemie priorytetów, które stają się podstawą decyzji strategicznych, określających kierunki rozwoju kraju.

Warto zacytować trzy zasady myślenia strategicznego sformułowane przez R. Kuźniara¹¹:

„Po pierwsze, rzetelne myślenie oznacza nakaz niedopuszczenia do siebie iluzji myślenia życzeniowego czy ideologicznego. Strategia jest przeciwieństwem ideologii.

Po drugie, myśleć strukturalne, czyli integrować poszczególne elementy analizy w jedną całość.

Po trzecie, myślenie priorytetami oznacza dostrzeganie właściwej hierarchii spraw, problemów, zagrożeń”.

Myśl strategiczna jest „delikatną rośliną” rozwijającą się tylko w sprzyjających warunkach „gleby i klimatu”, zarówno w kategoriach materialnych jak i duchowych. Z inicjatywy Kongresu w przyszłości trzeba zainicjować opracowanie licznych *case studies* – studiów powstania, rozwoju i upadku myśli strategicznej państw, organizacji międzynarodowych oraz korporacji transnarodowych. To jest fascynująca domena studiów, będąca wielkim wyzwaniem dla szerokiego systemu nauk społecznych.

¹¹ R. Kuźniar, *Polityka i siła*, Studia Myśli Strategicznej, Scholar, Warszawa 2009.

Problemowy zakres KONGRESU POLSKIEJ MYŚLI STRATEGICZNEJ

Na tle tych wstępnych uwag chcielibyśmy przedstawić koncepcję pięciu pól problemowych Kongresu.

I polem problemowym jest tysiąclecie polskiej myśli strategicznej. Chcielibyśmy zaproponować skupienie uwagi na trzech historycznych pomnikach tej myśli.

Pierwszym pomnikiem jest myśl strategiczna pierwszych Piastów – strategia chrystianizacji Polski, innymi słowy strategia włączenia Polski do ówczesnej „Unii Europejskiej”. **Drugim pomnikiem polskiej myśli strategicznej jest myśl strategiczna Polski Jagiellonów, będąca jednocześnie bardzo pięknym przykładem wielocywilizacyjnej integracji przestrzeni europejskiej.** Trzecim pomnikiem polskiej myśli strategicznej jest długookresowa umiejętność wmontowania Polski w struktury Unii Europejskiej.

II polem problemowym jest analiza trzech globalnych metropolii myśli strategicznej XX i XXI w. Waszyngtonu, Brukseli i Pekinu.

1. Waszyngton był niewątpliwą, wielką charzmatyczną metropolią strategicznej myśli globalnej XX w. W Waszyngtonie powstały wielkie myśli strategiczne W. Wilsona, F. Roosevelta oraz G. Marshalla. Elity waszyngtońskie odegrały decydującą rolę w kształtowaniu nowego porządku globalnego po II wojnie światowej oraz tworzyły strategię zimnej wojny, która doprowadziła do upadku sowieckiego imperium. Po jego upadku cały świat stał się potencjalnym polem dominacji amerykańskiej myśli strategicznej.

Niestety dominacja ta trwała bardzo krótko. Amerykańskie elity nie umiały replikować doświadczeń z końca II wojny światowej – nie wygenerowały nowej, globalnej myśli strategicznej, która stworzyłaby nowy porządek glo-



balny XXI w. Ten kryzys amerykańskiej myśli strategicznej był początkiem zmięczenia USA, jako największego supermocarstwa w dziejach świata. **Na naszych oczach PAX Americana staje się zjawiskiem gasnącego trendu.**

Nie znaczy to oczywiście, że jeszcze przez kilkanaście lat Waszyngton nie będzie najbardziej potężną metropolią globalnej myśli strategicznej, dysponującą wspinałym zapleczem intelektualnym i instytucjonalnym. W żadnej innej metropolii świata nie działa tak bogaty i sprawny zespół instytucji typu *think tank*, które są źródłem nowej myśli strategicznej. **Niestety głęboko skłócony i podzielony świat amerykańskiej elity władzy stracił zdolność wchłaniania nowej myśli strategicznej tworzonej przez wspinałe amerykańskie instytucje.** Można mówić o paraliżu myśli strategicznej całego amerykańskiego aparatu władzy.

W Waszyngtonie zarysowuje się dramatyczną lukę oddzielającą świat refleksji intelektualnej od realnego świata polityki krótkiego okresu, a zwłaszcza od polityki elektoralfnej.

W blasku zachodzącego słońca będziemy jeszcze przez długie lata oglądali wybitne dokumenty amerykańskiej i globalnej myśli strategicznej tworzonej przez świat Waszyngtonu. Jednym z tych dokumentów jest raport przygotowany przez National Intelligence Council¹² pt. *Global Trends 2025. A transformed World*. Treść tego dokumentu powinna się stać przedmiotem uwagi jednego z naszych referatów kongresowych.

Powstanie, rozwój i kryzys Waszyngtonu, jako wielkiej metropolii globalnej myśli strategicznej, może być przedmiotem jednego z najbardziej dramatycznych referatów naszego Kongresu.

2. Bruksela błyszczała na firmamencie XX w. jako wielka metropolia globalnej myśli strategicznej. W Brukseli kształtowały się środowiska intelektualne i instytucjonalne, które sterowały

procesem powstania Unii Europejskiej – największej innowacji instytucjonalnej XX w.¹³ **W okresie założycielskim Unii Bruksela była symbolem innowacyjnej myśli strategicznej o znaczeniu globalnym.** Panowało wówczas przekonanie, że brukselskie metody integracji znajdą twórczą adaptację w innych regionach świata, zwłaszcza w Azji i Ameryce Łacińskiej. Wydawało się, że Bruksela będzie równorzędnym partnerem Waszyngtonu w zakresie tworzenia i dyfuzji globalnej myśli strategicznej, jednak tak się nie stało. **Bruksela w tej chwili jest partnerem najsłabszym w strategicznym trójkącie Waszyngton–Bruksela–Pekin.** Podkreślając obecne słabości Brukseli w zakresie tworzenia globalnej myśli strategicznej, trzeba przypomnieć o niewątpliwych sukcesach Brukseli w zakresie tworzenia i wdrażania systemu efektywnego programowania krótko- i średniookresowego.

Komisja Europejska stworzyła teorię i praktykę programowania jako jednego z ważnych instrumentów koordynacji bardzo różnorodnych procesów rozwojowych Unii Europejskiej. Ten sprawny system programowania powinien być przedmiotem pogłębionych studiów problemowo-monograficznych.

Wracając do nurtu myślenia strategicznego, proponuję, aby uczestnicy Kongresu zwrócili szczególną uwagę na dokument *Europa 2020*¹⁴ z 3 marca 2010 r. Dokument ten był przedmiotem wielogodzinnych adoracji, które przetoczyły się przez wszystkie państwa członkowskie. Niestety w czasie tych adoracji zabrakło głosu naiwnego dziecka, że „król jest nagi”. Innymi słowy, *Europa 2020* nie jest dokumentem myślenia strategicznego, a tylko dokumentem w kategoriach programowania średniookresowego. **Nie jest to dokument europejskiej godziny prawdy ani wielkiej europejskiej myśli strategicznej.**

¹³ Por. *Unia Europejska. Dylematy XXI w.*, IV Konferencja Krakowska, Kraków, czerwiec 2011.

¹⁴ *Europa 2020*, Komisja Europejska, Bruksela 3.3.2010, w: *Forum Myśli Strategicznej. Doświadczenia i perspektywy*, „Biuletyn PTE”, październik 2010.

¹² *Global trends 2025. A transformed World*, NIC, Washington D.C., November 2008.



Pozytywna lub negatywna ocena dokumentu *Europa 2020* powinna być kontrowersyjnym przedmiotem jednego z referatów kongresowych. Mocny głos Kongresu w sprawie tego dokumentu usłyszy Bruksela, co otworzy drogę do dyfuzji rezultatów naszego Kongresu na scenie europejskiej.

3. W promieniach wschodzącego słońca można zobaczyć proces powstania nowej metropolii globalnej myśli strategicznej XXI w. – Pekinu. Jest to metropolia nowego typu, w której działają mechanizmy nieznanne w dziejach Waszyngtonu i Brukseli. Jednym z nich jest długookresowa mądrość strategicznego myślenia Komunistycznej Partii Chin obchodzącej jubileusz 90-lecia swego istnienia. Warto zwrócić uwagę na dwa artykuły, które ukazały się na łamach „IHT”¹⁵: *China’s Communist Party at 90 i Great Party, but where’s the Communism?*

W odpowiedzi na pytanie zawarte w tytule drugiego artykułu autor podkreśla, że „Partia nie reprezentuje już utopijnej ideologii. Jeśli ideologia partii w ogóle istnieje, to jest nią ideologia władzy”. **Ta ideologia władzy jest jednak ideologią znacznie mocniej uzasadnioną i silniejszą niż sądzi autor artykułu.** Dlatego warto przeanalizować wypowiedź R.L. Kuhna pt. *CPC helps build confident nation*¹⁶. W tym kontekście chcielibyśmy przedstawić następujące tezy¹⁷:

1. **Komunistyczna Partia Chin oferuje społeczeństwu chińskiemu dwie wizje** dobrze ugruntowane doświadczeniem ostatnich 30 lat;
 - a. pierwsza jest wizją Chin jako wiodącego supermocarstwa XXI w. (duma naroduwa Chińczyków dobrze zinternalizuje tę wizję);
 - b. druga jest wizją dynamicznego rozwoju gospodarczego Chin tworzącego

zatrudnienie i dobrobyt w skali niespotykanej w dotychczasowych doświadczeniach historycznych.

2. **Interpretacja doświadczeń chińskich jako kolejnego rozdziału w historii demokracji i kapitalizmu jest niesłuszna.** Chińczycy tworzą zupełnie nowy rozdział historii – rozdział oświeconego i elastycznego totalitaryzmu, który adaptuje do swoich celów strategicznych niektóre rozwiązania demokracji i kapitalizmu, nie przyjmując jednak liberalnej istoty tych rozważań.
3. **W interpretacji chińskiego *modus operandi* decydującą rolę odgrywa trójka: autokracja–technokracja–planowanie strategiczne.**
4. **W Pekinie, z wielkim sukcesem, rozwija się Centralna Szkoła Partii, która kształci jej liderów, wzmacniając ich wiedzę i umiejętności w zakresie podejmowania decyzji strategicznych**¹⁸. **W szkole istnieje zadziwiająca tolerancja dla wolności wypowiedzi oraz analizowania prawie wszystkich trudnych problemów kraju. Szkoła rozwija między innymi programy współpracy z The Kennedy School of Government at the Harvard University.**

Ulegając czarowi nieodpartego sukcesu Chin, trzeba jednak pamiętać o bogatej historii tego kraju, w którym po okresach długotrwałego rozwoju pojawiły się okresy chaosu i regresu. Czy można wykluczyć możliwość wystąpienia takiego regresu historii Chin XXI w.?¹⁹

Zakładamy, że porównawcza analiza trzech globalnych metropolii myśli strategicznej XX i XXI w. z pewnością będzie ważnym fragmentem Kongresu, który wzbudzi szerokie zainteresowanie naukowe, społeczne i polityczne.

¹⁸ Por. L. Jing, P. Yininh, *Shaping Lives. The training ground for the future leaders of the Communist Party of China*. Z. Yinan, *Teaching modern governance skills*, China Watch, „IHT”, June 30 2011.

¹⁹ Przygotowanie referatu kongresowego wstępnie zatytułowanego *Pekin jako nowa metropolia globalnej myśli strategicznej XXI w.* jest zadaniem wykonalnym, choć trudnym z uwagi na dużą liczbę wydawanych publikacji dotyczących doświadczeń chińskich. Por. *Special Report on China*, „The Economist”, July 25 2011.

¹⁵ D. Shambaugh, M. Pei, IHT, July 1 2011.

¹⁶ R.L. Kuhn, *CPC helps build confident nation*, China Watch, China Daily, „IHT”, June 30 2011.

¹⁷ Por. A. Kukliński, *Chapter VIII. The transformation of the megaspace of China*, w: A. Kukliński, *Megaspaces of the XXI century*, Ministry of Regional Development, 2011.



III pole problemowe kongresu stanowić będzie potrójne Quo Vadis jako laboratorium myśli strategicznej. W naszym doświadczeniu termin „laboratorium” wiąże się raczej z problematyką nauk przyrodniczych, a zwłaszcza z problematyką fizyki i chemii. Myślimy jednak, że pojęcie to powinno być zinternalizowane przez nauki społeczne. **W tym duchu chcielibyśmy zaproponować koncepcję potrójnego Quo Vadis jako laboratorium myśli strategicznej, jako wyzwania dla naszej wiedzy i wyobraźni.**

Chodzi o zintegrowaną analizę potrójnego Quo Vadis:

Mundus Quo Vadis?

Europa Quo Vadis?

Polonia Quo Vadis?

IV polem problemowym Kongresu będą trzy referaty:

- *Problematyka i strategia skoku cywilizacyjnego Polski w XXI w.*²⁰,
- *Strategiczne problemy przyszłości Polski,*
- *Polska 2030. Trzecia fala nowoczesności*²¹.

V polem problemowym Kongresu będą przyszłościowe problemy rozwoju polskiej myśli strategicznej, dzięki czemu Kongres stanie się rzecznikiem procesów szybkiego rozwoju regionalnej myśli strategicznej²². Będzie to jednocześnie inspiracja dla polskich regionów, aby wzmocnić dorobek intelektualny i pragmatyczny Forum Myśli Strategicznej oraz KONGRESU POLSKIEJ MYŚLI STRATEGICZNEJ. Regiony Małopolski, Dolnego Śląska, Górnego Śląska i Lubelski już wkroczyły na tę drogę. *Vivant sequentes!* Oczywiście ten akcent regionalnej myśli

²⁰ Por. *Polska Myśl Strategiczna. Na spotkanie z enigmą XXI w.*, „Biuletyn PTE”, kwiecień 2011, s. 83; *Polonia Quo Vadis*, op.cit., s. 85.

²¹ M. Boni, *Polska 2030 – trzecia fala nowoczesności*, IV Konferencja Krakowska, Kraków, 13 czerwca 2011.

²² Por. *Na spotkanie z enigmą XXI w.*, op.cit.; *Rozwój regionalny, polityka regionalna, studia regionalne*, op.cit.

strategicznej nie przesłoni syntetycznego spojrzenia na główną misję Kongresu, która powinna stać się punktem zwrotnym w historii polskiej myśli strategicznej.

Czy uda się osiągnąć sukces na tym decydującym polu? Jest to pytanie otwarte dotyczące syntezy dorobku Kongresu.

Prace przygotowawcze i główne wyznaczniki programu Kongresu

Przedstawione tu rozważania nie stanowią programu Kongresu, są zarysem jego problematyki, który zbliża nas do decyzji w sprawie jego programu.

Kongres powinien być przedsięwzięciem wielkiej skali o szerokim oddziaływaniu społecznym. W tym ujęciu słuszna jest wizja włączenia kilkuset osób w proces przygotowania i realizacji Kongresu. Tak szeroki krąg nie stworzy jednak zintegrowanej konstrukcji tematycznej i pragmatycznej, która stałaby się punktem zwrotnym w historii polskiej myśli strategicznej. Trzeba zaprojektować węższy zespół ok. 30 osób, które będą kreatorami programu Kongresu. Propozycje ekspertyz to kwestia otwarta zarówno w ujęciu tematycznym, jak i osobowym. Na podstawie tych propozycji ustalony zostanie kalendarz rozmów z potencjalnymi referentami i współtwórcami programu Kongresu. Rozmowy te powinny być przeprowadzone w ciągu najbliższych miesięcy. Po uzyskaniu pozytywnego rezultatu będziemy mogli powiedzieć, że dysponujemy już realną wizją problematyki Kongresu.

Niezależnie od tego, czy PTE znajdzie środki materialne na przygotowanie i realizację Kongresu, opublikuje polski i angielski tom na temat: *Mundus Quo Vadis? Europa Quo Vadis? Polonia Quo Vadis? Problemy myśli strategicznej XXI w.*